Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 27/11/2026 14:43:36

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Leszek Leszczyński
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
ORCiD: 0000-0003-4300-5461
leszek.leszczynski@poczta.umcs.lublin.pl

Mediacja a sądowy typ stosowania prawa. Kontekst „otwierania" procesów decyzyjnych

STRESZCZENIE

Celem artykułu jest analiza cech mediacji (traktowanej jako sposób rozwiązywania problemów prawnych) w świetle właściwości sądowego stosowania prawa w kontekście zarówno procesu decyzyjnego, jak i rozumowania prawnego w ramach wykładni operacyjnej prawa. Mediacja, będąca instrumentem otwarcia porządku prawnego, powinna być traktowana jako odrębny podtyp stosowania prawa – odmienny od sądowego i administracyjnego. Ponadto w opracowaniu wskazano działające w niej podmioty, rodzaj ich kompetencji, opisano inicjację i przebieg procesu oraz sposób budowania decyzji poprzez zastosowanie aksjologicznych i funkcjonalnych zasad wykładni prawa. Zobrazowano również podstawowe elementy mediacji w ich perspektywie decyzyjnej.

Słowa kluczowe: mediacja; sądowe stosowanie prawa; aksjologia i wykładnia prawa; otwarcie porządku prawnego

WPROWADZENIE

Opracowanie[1] ma na celu zestawienie właściwości mediacji jako sposobu rozwiązywania sporów z cechami sądowego typu stosowania prawa w kontekście procesu decyzyjnego oraz rozumowań interpretacyjnych w ramach tzw. wykładni operatywnej.

Przyjęcie założenia, że oba typy procesu decyzyjnego są procesami stosowania prawa, wymaga ustalenia odpowiedniej perspektywy porównawczej, istotnej w świetle niezaprzeczalnych odrębności „proceduralnych" co do samego toku czynności w procesie. Założenie to, jak się wydaje, jest aktualne w przypadku zaakcentowania, iż oba procesy decyzyjne wywołują skutki prawne, tzn. prowadzą do sformułowania i wydania decyzji prawnej oraz służą (poprzez dojście do tej decyzji) rozwiązaniu – mającego znaczenie dla jej adresatów – problemu prawnego.

Te dwie właściwości pozwalają na ustalenie, w kontekście właściwości obu tych typów procesu decyzyjnego, kilku podobieństw i różnic. Można je odnieść do: rodzajów i cech podmiotów „odpowiedzialnych" za wydanie decyzji, sposobu zainicjowania i trybu działania w tych procesach czy form i treści samych decyzji oraz sposobów ich kontroli. Pozwalają też na zestawienie działań i rozumowań dokonywanych przez decydenta (samodzielnie oraz przy udziale stron postępowania) w zakresie ustalania tak stanu faktycznego, jak i stanu prawnego jako niezbędnych składników podjęcia decyzji mającej, tak jak klasyczna decyzja prawa, cechy decyzji jednostkowej (indywidualnej i konkretnej).

[1] Praca powstała w ramach realizacji projektu badawczego pt. „Aksjologiczna dyskrecjonalność sędziowska. Między intencjami prawodawcy a autonomią sądownictwa", finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki (2016/21/B/HS5/00139).

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 27/11/2026 14:43:36

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Niniejsza praca, zestawiając mediację z sądowym typem stosowania prawa, mieści się w polskiej tradycji teoretycznoprawnej, kształtującej się od początku lat 90. XX w., której elementem jest opieranie się na analizach praktyki amerykańskiej[2], przekształcając się następnie w coraz bardziej bezpośrednie analizowanie różnych form oraz rozważanie przydatności mediacji w polskim porządku prawnym[3].

MEDIACJA JAKO OTWIERANIE PORZĄDKU PRAWNEGO

Mediacja wpisuje się w tradycję rozwiązywania sporów akcentującą odwoływanie się do kryteriów otwartych, ulokowanych co do zasady poza systemem prawnym (regulacje *stricti iuris*), mających proweniencję słusznościową w sensie mocnego powiązania ich treści z aksjologią (nawet jeśli część z tych kryteriów obejmuje zwyczaje, to i tak najczęściej łączą się one z jakimiś założeniami aksjologicznymi).

Mediacja, będąc rodzajem słusznościowego otwierania prawa, jest też rodzajem otwierania całościowego. Jest to widoczne w dwóch aspektach, zwłaszcza w odniesieniu do sądowego typu decyzyjnego.

Po pierwsze, mediacja – w odróżnieniu od sposobu otwierania prawa, polegającego na tworzeniu i stosowaniu generalnych klauzul odsyłających – nie generuje „punktowego" upoważnienia podmiotu stosowania prawa do oparcia treści decyzji na kryteriach otwartych w kontekście konkretnego stanu faktycznego lub konkretnej instytucji prawnej. Kreuje natomiast „konkurencyjny" w stosunku do typu sądowego sposób rozwiązywania sporów, właściwie wykluczający w konkretnym przypadku działania sądu (chociaż niekiedy mogą być pozostawione pewne formy „nadzoru" sądowego nad takim orzekaniem), a w konsekwencji ograniczający w jakimś wymiarze ogólną rolę sądowego stosowania prawa w rozwiązywaniu sporów prawnych.

Po drugie, inaczej niż generalne klauzule odsyłające, które mają albo wyraźnie materialnoprawny (np. art. 5 k.c.), albo wyraźnie proceduralny (np. art. 7 k.p.a.) charakter, mediacja jest jednocześnie elementem materialnoprawnym i proceduralnym procesu decyzyjnego, obejmuje bowiem podstawy materialne, na gruncie których decyzja uzyskuje taką, a nie inną treść, ale też reguły proceduralne, na których opiera się proces decyzyjny. Oba rodzaje reguł, nie będąc wyznaczonymi przez prawodawcę w postaci *stricti iuris*, albo zależą autonomicznie

---

[2] Por. A. Korybski, *Alternatywne rozwiązywanie sporów w USA. Studium teoretycznoprawne*, Lublin 1993, *passim*.

[3] Por. J. Jabłońska-Bonca, *Prawnik a sztuka negocjacji i retoryki*, Warszawa 2002; J. Jabłońska-Bonca, K. Zeidler, *Prawnik a sztuka retoryki i negocjacji*, Warszawa 2016; J. Stelmach, B. Brożek, *Sztuka negocjacji prawniczych*, Warszawa 2011. Istotne znacznie mają w tym zakresie badania prowadzone od lat w Katedrze Teorii i Filozofii Prawa Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie (lub w bezpośrednim z nią związku). Ich efektem, dotyczącym mediacji w perspektywie teoretycznoprawnej, są m.in. nastepujące prace: A. Zienkiewicz, *Studium mediacji. Od teorii ku praktyce*, Warszawa 2007; A. Kalisz, A. Zienkiewicz, *Mediacja sądowa i pozasądowa*, Warszawa 2014; A. Kalisz, A. Zienkiewicz, *Polubowne rozwiązywanie konfliktów w pomocy społecznej. Komunikacja, psychologia konfliktów, negocjacje i mediacje socjalne*, Sosnowiec 2015; A. Kalisz, *Mediacja jako forma dialogu w stosowaniu prawa*, Warszawa 2016. Ponadto zostały przygotowane dwie rozprawy doktorskie: J. Harczuk, *Uzgadnianie w stosowaniu krajowego prawa publicznego*, Lublin 2009; M. Myślińska, *Rola mediatora w porządku prawnym – analiza teoretycznoprawna*, Lublin 2015. Obecnie są przygotowywane trzy rozprawy w ramach studiów doktoranckich prowadzonych w Katedrze (K. Hanas, P. Kłos, N. Kurek).

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 27/11/2026 14:43:36
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

od mediatora, albo są ustalone w drodze uzgodnień między mediatorem i stronami procesu decyzyjnego.

Jest jednak jeszcze jeden punkt odniesienia wyróżniający mediację. Jest nim swego rodzaju umowa, mająca podwójny charakter. Będąc zawartą z jednej strony między stronami pozostającymi w sporze, a z drugiej – między nimi a mediatorem, wyznacza dodatkowo (obok reguł materialnych i proceduralnych) regułę kompetencyjną powierzającą podjęcie decyzji konkretnemu podmiotowi lub danemu typowi podmiotu decyzyjnego (mediatora). Umowa taka dotyczy potencjalnie różnych istotnych składników mediacji, począwszy od zgody na mediację oraz powierzenie sporu danemu mediatorowi, poprzez uzgodnienie metody postępowania (w tym reguł proceduralnych), aż po zgodę na wydanie decyzji w danym procesie oraz jej wykonanie, niezależnie od akceptacji jej treści. Rzecz jasna, różne procesy mediacyjne w różny sposób i w różnym zakresie obejmują powyższe elementy, niemniej – zwłaszcza w odniesieniu do typu sądowego, i to także w kontekście opierania decyzji sądowej na generalnych klauzulach odsyłających – nie można nie związać modelu mediacyjnego procesu decyzyjnego z szeroką skalą uwzględniania w nim woli stron, stających się następnie adresatami decyzji.

HISTORYCZNA ROLA MEDIACJI

Rola mediacji powinna być ujmowana w kontekście trafności tezy o koniecznej obecności w każdym porządku prawnym środków „otwierających" kryteria *stricti iuris*. Inaczej bowiem zostałaby zachwiana proporcja między legalnością (praworządnością) i pewnością a elastycznością procesu stosowania prawa, pozwalającą na uwzględnianie kryteriów słusznościowych (zwłaszcza w wymiarze aksjologii społecznej).

O aktualności powyższej tezy przesądza historia porządków prawnych, w ramach których z łatwością można dostrzec obecność środków otwierających, mających zasadniczy związek z mediacją jako sposobem działania prowadzącym do podjęcia decyzji rozwiązującej spór prawny. Dotyczy to już prawa rzymskiego, w ramach którego funkcję alternatywną pełniło orzecznictwo pretorskie na gruncie *ius aequitas*[4], oraz prawa angielskiego, w ramach którego ukształtowało się, mające podobne cechy, orzecznictwo kanclerskie, dające początek *equity law*[5], rozwiniętego w dalszych wiekach w Anglii oraz przeniesionego na grunt amerykański[6]. Włączenie tego sposobu rozwiązywania sporów do tradycji zachodniej kultury prawnej dało w XX w. impuls do rozwoju ruchu *Alternative Dispute Resolution*[7] – na początku w USA, a następnie w innych państwach – i to w zasadzie niezależnie od tego, czy w porządkach akceptujących te formy decydowania przewagę ma prawo stanowione czy sądowe *case law*. A także niezależnie od tego, że prawnicy działający w tych kulturach prawnych, zwłaszcza w porządkach *common law*, są nastawieni „litygacyjnie", chcąc roz-

[4] Por. R. Taubenschlag, *Rzymskie prawo prywatne*, Warszawa 1969, s. 28; H. Kupiszewski, *Prawo rzymskie*, Warszawa 1988, s. 178 i n., 227 i n.; M. Kuryłowicz, *Prawo i obyczaje w starożytnym Rzymie*, Lublin 1994, s. 14–21.
[5] Por. C.K. Allen, *Law in the Making*, Oxford 1964, s. 366–371, 382 i n.; W.M. Bartel, *Z dziejów angielskiej equity*, „Czasopismo Prawno-Historyczne" 1964, t. 16(1), s. 342.
[6] Por. R. Pound, *The Formative Era of American Law*, New Haven 1960, *passim*.
[7] Por. A. Korybski, *op. cit.*, s. 83–102.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 27/11/2026 14:43:36
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

strzygnięcia sporu, aby nie powiedzieć – „wygrania sprawy". A jednak, jak się wydaje, łączące się z tą postawą pragmatyczne przekonanie o istotnej roli skuteczności działania prawa oraz potrzebie efektywnego i maksymalnie trwałego rozwiązania konkretnego problemu prawnego każe w tych porządkach prawnych przywiązywać należytą wagę do mediacyjnego uzgodnienia treści podjętej decyzji.

Łączenie tych alternatywnych wobec procesu sądowego działań jedynie z europejskimi i amerykańskimi porządkami prawnymi byłoby istotnym ograniczeniem pomiaru skali. Należy bowiem nie tylko dostrzec, ale także podkreślić ogólną rolę mediacji w dalekowschodnich kulturach prawnych. Przykład japońskiego porządku prawnego może być niejako modelowy. Oto koncyliacja pozasądowa, będąca w okresie *Edo* (XVII–XIX w.) przymusową próbą rozwiązania sporu, staje się od okresu *Meiji* (1869 r.) metodą dobrowolną, zorientowaną na wolny wybór arbitra[8]. Praktyka taka została dodatkowo wzmocniona przez wprowadzoną do japońskiego porządku prawnego (art. 3 dekretu Rady Państwa z 1875 r. o stosowaniu prawa) m.in. instytucję *jori*[9], upoważniającą sędziego do sięgania w ramach klasycznego rozstrzygania sporów do naturalnego rozumu, ogólnych zasad prawa, prawa naturalnego, prawa niepisanego czy społecznego rozumienia sprawiedliwości i słuszności[10]. Rola negocjacyjnego i mediacyjnego sposobu rozwiązywania sporów prawnych, opierająca się na tradycyjnych cechach kulturowych tego społeczeństwa (konsensualność i hierarchia[11]), nie została w żadnym zakresie podważona przez recepcję niemieckich rozwiązań prawnych w okresie *Meiji* oraz rozwiązań amerykańskich po II wojnie światowej. Widać to m.in. w statystykach dotyczących roli mediacji w ramach już toczących się postępowań sądowych, które – szczególnie w dziedzinie prawa prywatnego – jedynie w około 1/3 ich liczby kończą się klasycznym rozstrzygnięciem sądowym, „doświadczając" jakiejś formy ugody zarówno na początkowych, „przedlitygacyjnych" etapach postępowania, jak i już w trakcie właściwego postępowania przed sądem. Wartość konsensu i harmonii okazała się o wiele istotniejsza niż „importowane" formy podejmowania przez sąd autorytatywnej decyzji rozstrzygającej.

Porównanie właściwości dwóch powyższych jakże różnych typów porządków prawnych w kontekście kulturowych cech społecznego otoczenia prawa prowadzi do wniosku, iż rozwój form mediacyjnych jest możliwy zarówno w społeczeństwach zorientowanych kolektywistycznie i konsensualnie (co stanowi naturalny czynnik wzmacniający), jak i w społeczeństwach zorientowanych indywidualistycznie i „sądowo-litygacyjnie" (co mogłoby stanowić czynnik osłabiający).

Na tym tle praktyka polskiego porządku prawnego znajduje się ciągle na początkowych etapach kształtowania się i jej rozmiaru, i jej głębokości wpływu na rozwiązywanie sporów

[8] Por. R. Ishii, *Legal Philosophy*, "Japan Annual of Law and Politics" 1985, Vol. 33, s. 199; H. Oda, *Japanese Law*, Oxford 2009, DOI: https://doi.org/10.1093/acprof:oso/9780199232185.001.1, s. 66–68.
[9] Kategoria w pewnym sensie podobna, odwołująca się do konfucjańskiej idei harmonii, występuje także w prawie chińskim i koreańskim. Por. C. Choi, *Ancient and New Sources of Law: An East-Asian Perspective*, [w:] *Challenges to Law at the End of the 20th Century*, ed. E. Pattaro, Vol. 2, Bolonia 1995, s. 80–89.
[10] Por. M. Yokota, *Japanese Judicial System under the New Constitution*, "The Japanese Annual of Law and Politics" 1959, Vol. 7, s. 121 i n.; M.K. Young, *The Japanese Legal System. History and Structure*, [w:] *Doing Business in Japan*, ed. Z. Kitagawa, Vol 2, New York 1986, s. 28.
[11] Por. C. Nakane, *Nihonteki Shakai-Kozo no Hakken*, Tokio 1967, *passim*; T. Doi, *The Anatomy of Self: The Individual versus Society*, Tokio–New York 1988, *passim*.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 27/11/2026 14:43:36
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

prawnych. Wysiłkom doktryny, dość zresztą rozproszonym (jeśli mierzyć je w skali całej nauki prawa), nie towarzyszy adekwatne zainteresowanie prawodawcy, upatrującego w mediacji, jak się wydaje, co najwyżej koncesjonowanego remedium odciążającego wymiar sprawiedliwości. Elementem polityki prawodawczej nie stało się bowiem, jak dotychczas, głębokie i całościowe podejście do mediacji w kontekście stworzenia dla niej optymalnych warunków funkcjonowania, co z kolei ogranicza skuteczność wysiłków w zakresie promowania różnych form mediacyjnych przedsiębranych przez sam wymiar sprawiedliwości.

MEDIACJA JAKO RODZAJ STOSOWANIA PRAWA

Mediacyjny sposób podejmowania decyzji, która ma rozwiązać spór prawny, staje się składnikiem praktyki stosowania prawa, zajmując określone miejsce w klasyfikacji typów tego procesu decyzyjnego.

Wyróżnianie w ramach ujęć teoretycznoprawnych typu sądowego oraz typu administracyjnego stosowania prawa[12] nie przesądza w żadnym zakresie o miejscu mediacji. Dopiero przejście na poziom typów pochodnych lub subtypów stosowania prawa pozwala na wyróżnienie, obok kierowniczego, także subtypu mediacyjnego. O ile jednak subtyp kierowniczy, wiążąc się z kierowaniem, zarządzaniem czy administrowaniem jakąś jednostką lub sferą rzeczywistości, kojarzony jest przede wszystkim z typem administracyjnym, o tyle subtyp mediacyjny jest rodzajem procesu decyzyjnego w jakimś sensie pochodnego w stosunku do typu sądowego. Wprawdzie, jeśli weźmie się pod uwagę różnorodność form mediacyjnych i dostrzeże się np. negocjacje jako działanie związane z mediacją *sensu stricto*[13], to okaże się, że mogą się tam pojawić elementy „kierowania uzgadnianiem stanowisk", niemniej jest to raczej „moderowanie", a nie kierowanie *sensu stricto*.

Subtyp mediacyjny powiązany jest z typem sądowym w kontekście zarówno genealogii, jak i podstawowych właściwości. Mimo że kreuje dla niego w pewnym sensie konkurencję w zakresie rozwiązywania sporów, z jednej strony ograniczając jego rolę, a z drugiej wyręczając go i pozwalając na skoncentrowanie się przez sądy na zagadnieniach bądź poważniejszych (trudniejszych jurydycznie), bądź „nienadających" się do mediacji, przejmuje jego zasadnicze cechy, nadając im jednak w określonym zakresie zmieniony lub całkiem odrębny charakter.

Stąd też w polskim porządku prawnym mediacje przewidziane są legislacyjnie jako alternatywa głównie dla postępowań sądowych. Konstatacji tej nie zmienia fakt występowania ugody w postępowaniu administracyjnym[14] czy też traktowanie, będącego instytucją prawa

[12] Por. W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki, *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1979, s. 411–414; W. Dawidowicz, *O stosowaniu prawa przez organy administracji państwowej*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego. Prawo" 1981, nr 9, *passim*; L. Leszczyński, *Zagadnienia teorii stosowania prawa. Doktryna i tezy orzecznictwa*, Kraków 2000, s. 19–28.

[13] O rodzajach i postaciach mediacji *sensu largo* por. A. Kalisz, A. Zienkiewicz, *Mediacja sądowa i pozasądowa*..., s. 25 i n.

[14] Por. Z. Kmieciak, *Mediacja i koncyliacja w prawie administracyjnym*, Kraków 2004. Por. także: art. 114–122 k.p.a. Ważne jest w tym kontekście, rzecz jasna jeszcze niezweryfikowane praktycznie, uregulowanie mediacji administracyjnej w nowelizacji Kodeksu postępowania administracyjnego z 2017 r. (art. 1 pkt 20 ustawy z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego i niektórych innych ustaw,

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 27/11/2026 14:43:36

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

administracyjnego, partnerstwa publiczno-prawnego jako formy mediacji[15]. Obecność mediacji w sądowym typie stosowania prawa dotyczy przede wszystkim postępowania cywilnego, w ramach którego formy mediacyjne przewidziane są w ramach postępowania polubownego. Mogą być także zastosowane w stosowaniu np. prawa pracy, prawa gospodarczego czy prawa rodzinnego i opiekuńczego[16], ale również w zakresie stosowania prawa karnego, w ramach którego jako rodzaj mediacji traktowane są uzgodnienia w zakresie dobrowolnego poddania się karze[17]. Dotyczy ona wreszcie również postępowania przed sądami administracyjnymi, w ramach reformy którego (datowanej na 2002 r.) przewidziano, prowadzone przez sędziego lub referendarza sądowego, postępowanie mediacyjne[18].

WŁAŚCIWOŚCI MEDIACYJNEGO PROCESU DECYZYJNEGO

Właściwości mediacyjnego subtypu procesu decyzyjnego uwidaczniają się wyraźnie, gdy są prezentowane na tle klasycznego typu sądowego. Porównania, w warunkach funkcjonowania państwa prawnego, dotyczą zwłaszcza charakterystyki strony podmiotowej obu procesów, faktu inicjującego postępowanie, trybu procesu czy samej decyzji rozwiązującej spór.

Podmiotowa strona typu sądowego, koncentrująca się na (posiadającej gwarancje instytucjonalno-proceduralne) niezależności sądu i niezawisłości sędziego, traktowanego jako przedstawiciel trzeciej władzy państwowej w ramach jej trójpodziału, znajduje jedynie częściowe urzeczywistnienie w przypadku mediacji (chyba że mediatorem jest sędzia[19]). O ile trudno sobie wyobrazić działania mediatora niespełniającego cech niezależności, o tyle – także w związku z brakiem jego traktowania jako podmiotu „uczestniczącego" w podziale władzy – brak jest w jego przypadku wspomnianych gwarancji niezawisłości (chociaż modelowo mogą być mediatorowi przypisywane). Brak traktowania mediatora jako organu państwa wiąże się ze słabszym potencjałem upolitycznienia mediacji (co może się zdarzać w odniesieniu do typu sądowego), co wiąże się z większą niż w przypadku sędziów rolą zrzeszeń mediatorów, działających w pewnym zakresie na zasadzie korporacyjności.

Bardziej otwarta jest też reguła kompetencji mediatora, zupełnie sformalizowana oraz maksymalnie uszczegółowiona w przypadku typu sądowego. Kompetencja szczegółowa (najczęściej wraz z regułami proceduralnymi) pojawia się bowiem tam, gdzie formy mediacyjne są przewidziane przez regulacje normatywne, natomiast pozostaje niedookreśloną, a niekiedy

Dz.U. 2017, poz. 935), w ramach której do tej regulacji normatywnej dołączono Rozdział 5a pt. *Mediacja* (art. 96a–96n).

[15] Piszą o tym w niniejszym tomie B. Liżewski i M. Liżewski.

[16] Art. 695–715 k.p.c. Por. także: R. Zygadło, *Mediacja w toku postępowania cywilnego – uwagi na tle projektu Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego*, [w:] *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana*, red. L. Ogiełło, W. Popiołek, M. Szpunar, Kraków 2005, s. 1533 i n.

[17] Art. 23a k.p.k., art. 489 § 2 k.p.k. czy art. 162 § 1 k.k.w. Regulacje te stanowią pewien odpowiednik amerykańskiej instytucji *plea bargaining* (por. M.E. Vogel, *Coercion to Compromise: Plea Bargaining, the Courts and the Making of Political Authority*, Oxford 2007, *passim*) czy też włoskiej instytucji *patteggiamento* z art. 444 włoskiego kodeksu postępowania karnego.

[18] Art. 116–118 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. nr 153, poz. 1270 ze zm.), dalej jako: p.p.s.a. O jej skuteczności por. J. Harczuk, *op. cit.*, *passim*.

[19] Na gruncie art. 699 § 2 k.p.c. sędzia nie może być arbitrem, natomiast na gruncie art. 116 § 1 p.p.s.a. postępowanie mediacyjne w ramach sądowej kontroli administracji może prowadzić sędzia.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 27/11/2026 14:43:36
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

zupełnie otwartą (także co do procedury) wówczas, gdy wynika z autonomicznego powierzenia przez strony „własnego sporu" wybranemu przez siebie mediatorowi, niejako „niezależnie" od interwencji prawodawczej.

Istotna różnica zachodzi w odniesieniu do sposobu zainicjowania procesu decyzyjnego. O ile w typie sądowym wnioskowość jedynie (chociaż wyraźnie) przeważa nad działaniami sądu podejmowanymi z urzędu, o tyle w mediacji wniosek strony (stron) jest praktycznie jedynym rodzajem faktu inicjującego zaangażowanie mediatora w rozwiązanie sprawy.

Podobna sytuacja zachodzi w odniesieniu do trybu postępowania. W typie sądowym zasadą jest tryb sporny, czemu odpowiada mocniejsza lub słabsza kontradyktoryjność postępowania, ale brak sporu nie jest wykluczony w sytuacji, gdy przedmiotem postępowania sądowego jest szeroko rozumiane ustalenie prawa (uprawnienia, kompetencji itp.) lub obowiązku (nie zmienia tego fakt, że sytuacja nieustalenia w typie sądowym może przekształcić się w procesowy tryb rozwiązania sporu). Na tym tle subtyp mediacyjny jest zupełnie jednorodny, jako że to wyłącznie spór i jego rozwiązanie kształtuje tak sytuację decyzyjną, jak i tryb i cel postępowania.

Mediacyjny typ rozwiązania sporu prawnego charakteryzuje się natomiast, podobnie jak typ sądowy, zadaniem rozwiązania sporu, dokonującego się wprawdzie w oparciu o inne co do zasady kryteria (pozaprawne, chociaż jakiś udział kryteriów prawnych nie jest w mediacji wykluczony), niemniej zmierzającego do „wymierzenia sprawiedliwości", a nie realizacji jakiegoś konkretnego celu czy zadania. Tym samym cechą postępowania mediacyjnego jest modelowy brak bezpośredniego realizowania jakiejś polityki czy też bezpośredniego kierowania jakąś sferą nieobojętną politycznie i występuje to w skali nawet mocniejszej, niż ma to miejsce w typie sądowym (w którym np. klauzule odsyłające do kryteriów politycznych wprowadzają, zwłaszcza w stosowaniu prawa konstytucyjnego czy ogólniej – publicznego, pewne wartości zorientowane politycznie). W związku z tym możliwości upolitycznienia mediacji czy nawet urzeczywistnienia „polityki mediacyjnego stosowania prawa" są utrudnione bardziej, niż ma to miejsce w stosowaniu sądowym.

Zbiór właściwości mediacyjnego procesu decyzyjnego, odróżniających go od typu sądowego, winien zostać uzupełniony przez dostrzeżenie jeszcze kilku innych cech: po pierwsze, odformalizowanego charakteru procesu, co nie tylko uzależnia sposób postępowania od woli stron, ale także kreuje szerszą swobodę decyzyjną samego mediatora (skala ewentualnej „formalizacji", zwłaszcza proceduralnej, zależy od zakresu powiązania z regulacją normatywną); po drugie, skutecznej realizacji zasady szybkości postępowania; po trzecie, faktu prowadzenia postępowania w warunkach braku jawności jego przebiegu (a nawet, chociaż to rzadsze, jego wyniku). Cecha niejawności, mimo że nie jest przecież bezwyjątkowa, bez wątpienia odróżnia mediację od typu sądowego, nadając jej cechę „prywatności procesowej" (zwłaszcza w sytuacji braku regulacji normatywnej jej dotyczącej).

Odformalizowaniu, jeśli ma miejsce „nieokreślenie normatywne", podlega zarówno sam proces decyzyjny, jak i kończąca go decyzja. Przejawia się to w modelowym braku formy, ale także w modelowym braku określenia normatywnych podstaw takiej decyzji. Proces podejmowania decyzji wiąże się z jakimś uzgadnianiem jej treści, oznaczającym udział w nim stron, co z kolei – przy zauważeniu modelowego poszerzenia skali swobody decyzyjnej, wy-

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 27/11/2026 14:43:36
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

nikającej z braku regulacji jej podstaw – stanowi jednak czynnik ograniczający jej zakres. Jest to zatem swoboda od kryteriów *stricti iuris*, ale nie dowolność w kształtowaniu jej treści. Zwłaszcza że to ostatnie jest w jakimś sensie „kontrolowane" przez strony, a sama decyzja winna podlegać merytorycznemu uzasadnieniu. Decyzja traci w ten sposób charakter jedynie autorytatywnego rozstrzygnięcia.

Uzgadnianie decyzji mediacyjnej z udziałem stron tego postępowania powoduje natomiast, że sfera wykonania decyzji, dobrowolność którego jest dorozumiana lub jest przedmiotem odrębnej „umowy", charakteryzuje się większą niż w typie sądowym skutecznością, mimo wspomnianego braku jej autorytatywności.

Decyzja podjęta w wyniku zastosowania mediacji, jak każda decyzja, podlega kontroli. Powiązania z typem sądowym formalizują się, jeżeli ma miejsce zgoda na mediację lub jakaś forma kontroli „wymediowanej" decyzji przez sąd lub organ administracji, chociaż brak tu klasycznej kontroli instancyjnej w ramach „systemu mediacji". Decyzja mediacyjna podlega natomiast kontroli społecznej, przy czym (m.in. z racji ograniczonej jawności mediacji) społeczne zainteresowanie może nie dorównywać zainteresowaniu procesami sądowymi czy nawet administracyjnymi. Brak jest zaś, podobnie jak w realizowanym w warunkach praworządności typie sądowym, podstaw do kontroli politycznej mediacji.

MODEL DECYZYJNY I REGUŁY WYKŁADNI OPERATYWNEJ W PROCESIE MEDIACYJNYM

Model decyzyjny mediacji oraz zachodzące w nim rozumowania interpretacyjne prowadzące do wydania decyzji mogą odkrywać swoją głębszą strukturę, gdy zaprezentuje się je na tle typu sądowego, z którym – jak to wskazano wcześniej – są genealogicznie i funkcjonalnie powiązane.

Sam model procesu decyzyjnego może być budowany w oparciu o układ fazowy, w ramach którego należy wyróżnić fazę przygotowawczą (przeddecyzyjną), obejmującą ustalanie stanu faktycznego i ustalanie stanu prawnego, oraz fazę decyzyjną, obejmującą podjęcie decyzji kwalifikującej stan faktyczny oraz ustalającej konsekwencje tej kwalifikacji.

Jednym z ważniejszych zagadnień charakterystyki rozumowań i działań w procesie mediacji jest pytanie o możliwość mediowania co do faktów, czyli w zakresie ustalania stanu faktycznego. Przyjęcie założenia analogicznego do procesu sądowego, iż jest to proces poznawczy prowadzący do stwierdzenia wystąpienia określonych faktów, wyklucza co do zasady mediowanie co do samego ich wystąpienia (mediacja wchodziłaby w grę już po ustaleniu faktów). Jednakże, jak się wydaje, analogicznie do procesu sądowego obecność elementów ocennych w tym procesie poznawczym, wynikająca chociażby z zasady swobodnej oceny dowodów jako podstaw ustaleń faktycznych czy też ocennego wyrażenia faktów (np. ważne powody), powoduje, że pewien zakres „pola manewru" przy tak rozumianym ustalaniu (zwłaszcza w kontekście normatywnej kwalifikacji faktów) jest obecny. A jeśli włączy się do tego założenia argument o pragmatycznym dążeniu mediatora i stron do skutecznego rozwiązania sporu, wykorzystanie tego pola staje się bardziej realne, niż by to wynikało tylko z właściwości procesu decyzyjnego.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 27/11/2026 14:43:36
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Ustalanie stanu prawnego (czyli wykładnia operatywna) nie generuje takich wątpliwości, mimo że nie jest wykluczony pogląd, że również wykładnia winna prowadzić do jedynie trafnego wyniku[20], w związku z czym mediowanie w jej ramach nie jest uzasadnione. Nałożenie takiego stanowiska (i tak trudnego do utrzymania chociażby z powodu roli w wykładni prawa reguł związanych z aksjologią, niewpisujących się w czystą konstrukcję jedynie trafnego ich zastosowania) na proces mediacji wydaje się jednak o tyle trudne, że, po pierwsze, mediacja dokonuje się przy bardziej czynnym niż w typie sądowym udziale stron, kreującym różnorodność argumentów interpretacyjnych, a po drugie, że mediacja nie opiera się, jak to ma miejsce w przypadku sądowego stosowania prawa, na sformalizowanych źródłach rekonstrukcji wzorów zachowania, lecz właśnie na źródłach nieformalnych (np. moralnych czy zwyczajowych). Tym samym, nie wiążąc się z precyzyjnym zastosowaniem językowych (semantycznych i syntaktycznych) oraz systemowych (zwłaszcza systemowo-strukturalnych) reguł wykładni, generuje mocną pozycję bardziej otwartych treściowo i skutkowo (a więc również bardziej podatnych na uzgadnianie) funkcjonalnych (tak pragmatycznych, jak i aksjologicznych) reguł wykładni.

W fazie ustaleń walidacyjnych uwidacznia się to w odwróceniu proporcji wykorzystania poszczególnych źródeł. Przy niewykluczonym, ale raczej uzupełniającym, zastosowaniu kryteriów wyrażonych w przepisach prawnych, punkt ciężkości w tej fazie wykładni przesuwa się na identyfikację pozasystemowych (pozaprawnych) kryteriów otwartych, które w typie sądowym są źródłem uzupełniającym, a tu mogą stać się wyłącznym źródłem rozstrzygnięcia. Tym samym rolę podstawową tracą, powiązane z zastosowaniem przepisów, reguły systemowo-strukturalne na rzecz reguł funkcjonalnych i aksjologicznych. Otwartą kwestią pozostaje natomiast możliwość wykorzystania innych, wcześniejszych, „decyzji mediacyjnych" do zbudowania podstawy decyzji aktualnie podejmowanej (mediowanej).

Taki układ argumentów walidacyjnych rzutuje na samą rekonstrukcję wzorów zachowania. Ta bowiem, korzystając, rzecz jasna, z reguł językowo-syntaktycznych w odniesieniu do ustalenia treści wzorów oraz z reguł językowo-semantycznych w odniesieniu do ustalenia znaczeń wyrażeń, nie opiera się na tekście sformalizowanym, co wymaga równoległego z językowymi uwzględnienia reguł funkcjonalnych i aksjologicznych. Przypomina to rekonstrukcję treści kryteriów (moralnych, zwyczajowych, organizacyjnych, ekonomicznych, technicznych itp.) wyrażonych w generalnych klauzulach odsyłających.

Sposób budowy normatywnej podstawy decyzji kończącej mediację, polegającej na łączeniu zrekonstruowanych wcześniej wzorów pod kątem wypracowania podstaw dla decyzji kwalifikującej stan faktyczny oraz ustalającej konsekwencje tej kwalifikacji, także wykorzystuje reguły funkcjonalne i aksjologiczne, w zależności od tego, czy przeważa w procesie decyzyjnym perspektywa pragmatyczna czy aksjologiczna. Ewentualne wykorzystanie w tym kontekście przepisów prawnych każe włączyć w proces konstruowania podstawy decyzji, chociaż nie w roli reguł podstawowych, reguły systemowe.

[20] W oparciu np. o konstrukcję jedynie trafnej decyzji w danej sprawie. Por. na ten temat: J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1988, s. 330–333.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 27/11/2026 14:43:36

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Podobne relacje odnoszą się też do fazy redukcji decyzyjnej, efektem przeprowadzenia której jest przekształcenie podstawy decyzji w samą decyzję. Ta ostatnia bowiem, niejako na zasadzie wynikania logicznego, winna się mieścić w tej pierwszej.

Charakterystyka rozumowań i argumentacji w procesie mediowania nie może się obejść bez sygnalizacji istoty uzasadniania decyzji mediacyjnej. Ta, jak każda decyzja rozwiązująca istotny dla stron spór, winna być nie tylko uzasadnialna, ale i argumentacyjnie uzasadniona. Wprawdzie modelowo aktywny udział stron w mediacji powoduje, że argumenty prowadzące do ustalenia treści decyzji są nie tylko znane, ale też w istotnej mierze ustalone przy udziale stron, niemniej – jak się wydaje – nie zwalnia to mediatora od „zbiorczej" argumentacji, zadaniem której byłoby erystyczne „utwierdzenie" przekonania stron o trafności podjętej przy ich udziale decyzji. Pozostaje sprawą otwartą, czy niezbędne jest tu uzasadnienie pisemne. Jeśli idzie o styl uzasadniania modelowo można, jak się wydaje, wyznaczyć kilka (odmiennych od typu sądowego) jego cech: niesformalizowanie argumentacji (mimo podobnych do uzasadnienia sądowego składników), przystępność argumentacji dla stron (traktowanych w istocie jako niemal jedynych adresatów decyzji), bardziej bezpośrednie odniesienie się do spornych zagadnień (wynikające m.in. z braku potrzeby uteoretyczniania czy uogólniania argumentacji) oraz skoncentrowanie się nie na przebiegu procesu rozumowania, lecz na istocie rozstrzygnięcia (jako rozwiązania sporu). Co istotne, wzmocnienie powyższych cech uzasadniania w sądowym stosowaniu prawa nie byłoby z pewnością w stosunku także do tego typu decydowania dysfunkcjonalne, zwłaszcza w wymiarze odbioru społecznego wymiaru sprawiedliwości.

PODSUMOWANIE

Powyższe właściwości mediacji jako rodzaju procesu stosowania prawa (rozwiązania sporu prawnego) wzmacniają jej rolę nie tylko w kontekście odciążania sądów (co najczęściej stanowi argument uzasadniający wprowadzanie różnych form mediacji do polskiego porządku prawnego), ale także, nie negując wszak istotnego znaczenia tego odciążania, może prowadzić do ukształtowania się odrębnego sposobu rozstrzygania i rozwiązywania sporów, w pewnym sensie konkurencyjnego wobec klasycznego sądownictwa, ale spójnego z założeniem demokratycznego systemu społecznego, uwzględniającego autonomiczne formy organizowania się społeczeństwa i jego grup w określonym celu oraz modelowo niepoddającego się upolitycznieniu ze strony działań władzy wykonawczej (nawet w sytuacji zachwiania relacji między poszczególnymi władzami). Jeśli do tych cech dołączy się cechę funkcjonalności, szybkości i skuteczności tego sposobu decydowania, to – nawet jeśli w mediacji dostrzeże się pewne niedogodności – przyznanie jej rangi remedium na szereg ułomności typu sądowego jest w pełni aktualne i realne. Jeśli zgodzimy się co do powyższych konkluzji, należy przyjąć, że środowisko prawnicze, tak w wymiarze nauki prawa, jak i praktyki sądowej, winno zintensyfikować działania zmierzające do przybliżenia tej realności w polskim porządku prawnym.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 27/11/2026 14:43:36

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

BIBLIOGRAFIA

Allen C.K., *Law in the Making*, Oxford 1964.
Bartel W.M., *Z dziejów angielskiej equity*, „Czasopismo Prawno-Historyczne" 1964, t. 16(1).
Choi C., *Ancient and New Sources of Law: An East-Asian Perspective*, [w:] *Challenges to Law at the End of the 20th Century*, ed. E. Pattaro, Vol. 2, Bolonia 1995.
Dawidowicz W., *O stosowaniu prawa przez organy administracji państwowej*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego. Prawo" 1981, nr 9.
Doi T., *The Anatomy of Self: The Individual versus Society*, Tokio–New York 1988.
Harczuk J., *Uzgadnianie w stosowaniu krajowego prawa publicznego*, Lublin 2009 (niepublikowana rozprawa doktorska).
Ishii R., *Legal Philosophy*, "Japan Annual of Law and Politics" 1985, Vol. 33.
Jabłońska-Bonca J., *Prawnik a sztuka negocjacji i retoryki*, Warszawa 2002.
Jabłońska-Bonca J., Zeidler K., *Prawnik a sztuka retoryki i negocjacji*, Warszawa 2016.
Kalisz A., *Mediacja jako forma dialogu w stosowaniu prawa*, Warszawa 2016.
Kalisz A., Zienkiewicz A., *Mediacja sądowa i pozasądowa. Zarys wykładu*, Warszawa 2014.
Kalisz A., Zienkiewicz A., *Polubowne rozwiązywanie konfliktów w pomocy społecznej. Komunikacja, psychologia konfliktów, negocjacje i mediacje socjalne*, Sosnowiec 2015.
Kmieciak Z., *Mediacja i koncyliacja w prawie administracyjnym*, Kraków 2004.
Kodeks postępowania karnego Republiki Włoskiej z dnia 22 września 1988 r. (Gazzetta Ufficiale z dnia 24 października 1988 r., nr 250 ze zm.).
Korybski A., *Alternatywne rozwiązywanie sporów w USA. Studium teoretycznoprawne*, Lublin 1993.
Kupiszewski H., *Prawo rzymskie*, Warszawa 1988.
Kuryłowicz M., *Prawo i obyczaje w starożytnym Rzymie*, Lublin 1994.
Lang W., Wróblewski J., Zawadzki S., *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1979.
Leszczyński L., *Zagadnienia teorii stosowania prawa. Doktryna i tezy orzecznictwa*, Kraków 2000.
Myślińska M., *Mediator w polskim porządku prawnym*, Warszawa 2018.
Myślińska M., *Rola mediatora w porządku prawnym – analiza teoretycznoprawna*, Lublin 2015 (niepublikowana rozprawa doktorska).
Nakane C., *Nihonteki Shakai-Kozo no Hakken*, Tokio 1967.
Oda H., *Japanese Law*, Oxford 2009, **DOI: https://doi.org/10.1093/acprof:oso/9780199232185.001.1**.
Pound R., *The Formative Era of American Law*, New Haven 1960.
Stelmach J., Brożek B., *Sztuka negocjacji prawniczych*, Warszawa 2011.
Taubenschlag R., *Rzymskie prawo prywatne*, Warszawa 1969.
Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 1257 ze zm.).
Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. 2016, poz. 1822).
Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (t.j. Dz.U. 2018, poz. 652).
Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. 2017, poz. 1904).
Ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. nr 153, poz. 1270 ze zm.).
Ustawa z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego i niektórych innych ustaw (Dz.U. 2017, poz. 935).
Vogel M.E., *Coercion to Compromise: Plea Bargaining, the Courts and the Making of Political Authority*, Oxford 2007.
Wróblewski J., *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1988.
Yokota M., *Japanese Judicial System under the New Constitution*, "The Japanese Annual of Law and Politics" 1959, Vol. 7.
Young M.K., *The Japanese Legal System. History and Structure*, [w:] *Doing Business in Japan*, ed. Z. Kitagawa, Vol 2, New York 1986.
Zienkiewicz A., *Studium mediacji. Od teorii ku praktyce*, Warszawa 2007.
Zygadło R., *Mediacja w toku postępowania cywilnego – uwagi na tle projektu Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego*, [w:] *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana*, red. L. Ogiełło, W. Popiołek, M. Szpunar, Kraków 2005.